

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 30 października 2012 r.**

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

|  |                 |  |
|--|-----------------|--|
|  | Przewodniczący: | <b>SSA Bogumiła Burda (spr.)</b>                                   |
|  | Sędziowie:      | <b>SSA Urszula Kocyłowska</b><br><b>SSA Marta Pańczyk-Kujawska</b> |
|  |                 |  |
|  | Protokolant     | st.sekr.sądowy M. Piekielek  |

po rozpoznaniu w dniu **30 października 2012 r.**

na rozprawie

sprawy wniosku **P. W.**

**z udziałem zainteresowanego J. L.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

**o podleganie ubezpieczeniom społecznym**

**na skutek apelacji wnioskodawcy**

od wyroku **Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**

z dnia **15 marca 2012 r.** sygn. akt **III U 1206/11**

**I o d d a l a apelację,**

**II z a s ą d z a od P. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 120 zł ( sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

**Sygn. akt III AUa 619/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 19 września 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że P. W. jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek J. L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w pełnym zakresie oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 1 października 2007r. do 28 lutego 2009r.

W uzasadnieniu organ rentowy powołał się na wyniki postępowania administracyjnego wskazujące, że strony nie nawiązały faktycznego stosunku pracy zgodnie z warunkami określonymi w umowie o pracę nakładczą, co doprowadziło do uznania, że przy jej zawarciu kierowały się zamiarem obejścia przepisów ustawy o systemie

ubezpieczeń społecznych, poprzez uchylenie się wnioskodawcy od opłacania składek od wyższej podstawy wymiary składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W odwołaniu od powyższej decyzji, skierowanym do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu, P. W. wniósł o uchylenie decyzji, bądź jej zmianę poprzez objęcie go pracowniczym ubezpieczeniem społecznym w okresie wskazanym w decyzji.

Powołując art. 353 k.c. i zasadę swobody umów podniósł, że strony mogą swobodnie kształtować rodzaj stosunku prawnego, na podstawie którego będzie wykonywane zatrudnienie. Zarzucił organowi rentowemu, że nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na zawarcie umowy dla pozoru lub chęci obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o jego oddalenie i podtrzymał stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu po rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 15 marca 2012r. oddalił odwołanie.

Sąd ten ustalił, że P. W. prowadzi działalność gospodarczą w postaci sklepu ze sprzętem elektronicznym w R. i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu społecznemu. W dniu 1 października 2007r. zawarł umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony z firmą (...) J. L. w R.. Na mocy powyższej umowy P. W. miał pracować jako przedstawiciel handlowy z wynagrodzeniem 200 zł miesięcznie. Do jego obowiązków należało tworzenie ulotek, które wykonywał w domu, na własnym sprzęcie, z materiałów przekazanych przez J. L.. Treść ulotek tworzył sam, nie drukował ich systematycznie, tylko w zależności od zapotrzebowania. Nad pracą wnioskodawcy nie był sprawowany bezpośredni nadzór. J. L. zgłosił wnioskodawcę do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą. Do rozwiązania umowy doszło z dniem 28 lutego 2009r. tj. z chwilą uzyskania przez wnioskodawcę informacji o „zrównaniu” wysokości składek z obu tytułów ubezpieczenia.

Te ustalenia doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że łącząca strony umowa o pracę nakładczą była nieważna, a tym samym P. W. nie podlegał z jej tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W podstawie prawnej obok przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 58 § 1 k.c. Sąd powołał art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył w imieniu wnioskodawcy pełnomocnik.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że P. W. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu oraz dobrowolnemu chorobowemu w okresie od 1 października 2007r. do 28 lutego 2009r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Zarzucił wyrokowi:

- 1) naruszenie prawa procesowego poprzez ograniczenie przez Sąd przeprowadzenia dowodów jedynie do przesłuchania wnioskodawcy, gdy niezbędnym było przeprowadzenie dowodu z przesłuchania J. L. oraz dokumentów, których ten nie dostarczył mimo wezwania Sądu,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że wnioskodawca zawarł umowę o dzieło jedynie dla pozoru, podczas gdy to J. L. był zobowiązany do odprowadzania stosownych składek na ZUS jako pracodawca,

3) naruszenie art. 353 § 1 k.c. poprzez wskazanie, że umowę o pracę nakładczą wnioskodawca zawarł jedynie dla pozoru w sytuacji, gdy przepis ten jednoznacznie pozwala na swobodne kształtowanie stosunku prawnego,

4) naruszenie prawa materialnego poprzez oparcie się przy wyrokowaniu przeciwnie do art. 6 k.c. na prawdopodobieństwach, zamiast na dowodach, gdy pozwany powinien poza wszelką wątpliwość udowodnić swoje twierdzenia, a nie jedynie je uprawdopodobnić,

5) stronnicze postępowanie sądu przejawiające się w dopuszczeniu wszelkich dowodów zawnioskowanych przez organ rentowy i nieodpowiednim odnoszeniu się do wnioskodawcy.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja P. W. nie ma uzasadnionych podstaw i w związku z tym podlega oddaleniu.

Wyrok Sądu Okręgowego wbrew podniesionym w apelacji zarzutom i przytoczonym na ich uzasadnienie twierdzeniom, jest wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu.

Sąd I instancji przeprowadził wystarczające dla należytego wyjaśnienia sprawy postępowanie dowodowe, a następnie dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału wg. zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc i w ocenie Sądu Apelacyjnego nie była to ocena dowolna.

Z ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wynika, że P. W. prowadzi działalność gospodarczą tj. sklep ze sprzętem elektronicznym w R.. Po uzyskaniu informacji o możliwości zawarcia umowy o pracę nakładczą i w związku z tym możliwości opłacania niższych składek na ubezpieczenia społeczne, zawarł z dniem 1 października 2007r. z J. L. umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony. Z umowy tej wynika, że wnioskodawca miał pracować jako przedstawiciel handlowy z wynagrodzeniem 200 zł miesięcznie. Ostatecznie jego praca polegała na tworzeniu ulotek reklamowych z materiałów dostarczanych przez J. L., na własnym sprzęcie i w ilości uzależnionej od zapotrzebowania. Wynagrodzenie w wysokości wynikającej z umowy otrzymywał niezależnie od ilości wytworzonych ulotek. J. L. zgłosił też wnioskodawcę do ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą.

Należy zgodzić się w całej pełni z Sądem Okręgowym, że w świetle tak ustalonego stanu faktycznego zarzut pozorności podniesiony przez organ rentowy był nieuzasadniony, gdyż wnioskodawca pracę wykonywał.

Dlatego też za nietrafny należy uznać podnoszony w apelacji zarzut bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że umowa została zawarta dla pozoru.

Przesądzenie o tym nie wykluczało – jak słusznie uznał Sąd I instancji – możliwości zbadania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa.

Sąd ten rozpoznając odwołanie i mając na uwadze zebrany w sprawie materiał tj. przedstawioną przez organ rentowy dokumentację i zeznania wnioskodawcy ostatecznie ustalił, że łącząca strony umowa o pracę nakładczą stosownie do art. 58 § 1 k.c. jako zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna, zaś Sąd Apelacyjny stanowisko to akceptuje.

Zważyć trzeba, że umowa niewątpliwie była wykonywana, jakkolwiek ustalone w umowie wynagrodzenie daleko odbiegało od połowy minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w spornym okresie – zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej.

Sam wnioskodawca przyznał, że poprzez zawarcie umowy o pracę nakładczą dążył do uniknięcia opłacania wyższych wówczas składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

O tym, że jedynym celem zawarcia umowy z J. L. było skorzystanie z możliwości opłacania składek od podstawy wymiaru niższej niż w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej, świadczy także fakt rozwiązania tej umowy z chwilą zmiany przepisów regulujących zasady ustalania podstawy wymiaru składek i ich wysokość.

Sąd Apelacyjny zauważa też, że wnioskodawca dla udowodnienia swoich twierdzeń nie przedstawił żadnych dowodów, pomimo ciążącego na nim, a wynikającego z art. 6 k.c. obowiązku, zaś ustalenia Sądu I instancji, wbrew odmiennemu stanowisku P. W., mają pełne potwierdzenie w wynikach postępowania dowodowego.

Odnosząc się wreszcie do zarzutu stronniczości Sądu Okręgowego Sąd II instancji stwierdza, że są one gołosłowne i pozostają bez wpływu na ocenę zasadności wniesionego przez wnioskodawcę środka zaskarżenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną sprawy dokonaną przez Sąd I instancji i w konsekwencji apelację jako nieuzasadnioną oddalił stosownie do art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach Sąd Oparł na art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc.